



PRZEGLĄD

PODKARPACIA

Cena egz. 15 groszy

DROHOBYCZ — BORYSLAW — TRUSKAWIEC

Redakcja i Administracja — Drohobycz, — Grunwaldzka 21 Tel. 7159. — Oddział Boryslaw, ul. Kościuszki 26.

≡ Powiatowa Komunalna Kasa Oszczędności ≡
 W DROHOBYCZU, przy ul. Sienkiewicza 44. w gmachu Wydziału Powiat.
 Rk bieżący w Banku Gospodarstwa Krajowego Oddział w Drohobyczu — Konto P. K. O.
 Nr. 147.022 — Telef. 71-92 przyjmuje wkłady oszczędnościowe, otwiera rachunki bieżące,
 udziela pożyczek weksłowych i załatwia wszelkie zlecenia, wchodzące w zakres bankowości,
 licząc za swe usługi najniższe prowizje. — W lokalu P.K.K.O. mieści się również Kolektura loterii Państw. Nr. 506.

Jerzy Hulewicz.

Nie w grudniu - to w lutym.

Nie ma już chyba w Polsce człowieka, który by nie słyszał, nie czytał o dziele zbiorowym pomocy zimowej na rzecz bezrobotnych i bezdomnych.

Mało jest chyba w Polsce ludzi, którzy obojętni są i głusi na rozpowszechnioną nędzę ludzką.

Każdy obywatel, organiający swym rozumem konieczności społeczeństwa polskiego, pojmując doniosłość złagodzenia panującej nędzy dla całokształtu życia narodowego oraz odporności i siły państwa.

Mimo to wielu jest takich, którzy swego obowiązku jako ludzie i jako obywatele dotąd nie spełnili z przyczyn rozmaitych, często błahych.

Najbardziej rozpowszechnioną przyczyną tego zaniedbania, jest brak dostatecznego nastawienia psychicznego na korzyść bezrobotnych, brak takiej dynamiki wewnętrznej, która by silniejsza była od osobistych trosk codziennych i poszukiwań własnych dogodności a może nawet atrakcyjnych życiowych.

Wielu jest takich, którzy spostrzegli się dość późno, że nie wzięli w akcji pomocy zimowej udziału, albo że udział ich był tylko zdawkowy. Ci spóźnieni są jednak przeważnie ludźmi dobrej woli, lecz wstydzą się swego spóźnienia i wolą pozostać nie postrzeżeni, mniemają więc, że tak późna pomoc nie ma już znaczenia a spóźnienie ich tylko podkreślić by mogła.

Takie skruszone i skromne a mimo wszystko samolubne stanowisko jest niesłuszne. Pamiętać bowiem należy, że nędza, acz w wielu wypadkach opanowana czy złagodzona, istnieje nadal, bo człowiek, który zagnał pomocy w grudniu i styczniu może zginąć z niedostatku w marcu lub kwietniu. Dlatego pomoc późna nie przestaje działać tak samo jak działa pomoc wczesna.

Niech więc opieszałość dotychczasowa

nie stanie się argumentem jej kontynuowania. Może najcięższe tygodnie tej zimy dopiero się zbliżają, może właśnie twoja, spóźniony obywatelu pomoc uratuje bezrobotnemu albo jego dziecku zdrowie czy życie nawet!

O tym niech nikt nie zapomina!

Niech ofiarność nasza na rzecz nieszczęśliwej rzeszy bezrobotnych nie słabnie, jak nie słabnie, lecz wzmacnia się zima!

Gdybyś zrozumiał...

*Gdy ujrysz nagle wieczorem we mgle
 na wytłuszczonym od świateł asfalcie
 nędzarza, który z zimna wiję się,
 dreszcz cię przejmuje choć w futrze czy
 palcie.*

*Gdy ujrysz starą kobietę, na róg
 ulicy dziecko wiodące maleńkie,
 w sercu twym zrywa się nerwowy stuk,
 gdy ono chudą swą wyciąga rękę.*

*Gdy po przez szyby modnego café
 ujrysz człowteka omdlałego z głodu,
 prędzej, niż chciałeś, wychodzisz na śnieg
 z lokalu srebrnych lamp, puszystych schodów.*

*Pomyśl, że mógłbyś tak spokojnie żyć,
 gdybyś zrozumiał, eo znaezą te słowa
 twarde jak rozkaz, palące jak wstyd:
 POMOC ZIMOWA.*

Witold Zechenter.

Nie skąp grosza na rzecz bezrobotnych !!

Karnawał w Zagłębiu Naftowym.

Reprezentacyjny bal Tespu w Stebniku. Polmin się bawi!

Pod protektoratem prezesa Zarządu Tespu inż. Adama Podoskiego oraz dyrektorów Tespu pp. Ludwika Horocha i Mieczysława Staszewskiego z Lwowa, staraniem Dyrekcji Tespu w Stebniku i specjalnego komitetu pod przewodnictwem dyr. inż. Sielawy i dyr. Sielawowej odbył się dnia 9 stycznia br. bal reprezentacyjny Tespu w przepięknie udekorowanych i iluminowanych salach kasyna Tespu. Bal, który można zaliczyć do bardzo eleganckich zaszczytliwych obecnością gości ze Lwowa Żółkwi, Drohobycza, Truskawca i innych miejscowości. Ze Lwowa przybyli pp. Bander, Uhrynowski, S. Staszewski i Radziekowski. Z Żółkwi przybył wicestarosta Telichowski wraz z małżonką. Bardzo wiele osób przybyło z Drohobycza, w tym cały korpus oficerski z komendantem garnizonu mjr. Gawlikiem na czele. Władze drohobyckie były reprezentowane przez starostę mgr. Wehrsteina, wicestarostę Moszczeńskiego, referendarza mgr. Blumera, nadkom. Kołacińskiego, kom. Szaciły i nac. Zakliczyńskiego. Sąd reprezentowali sędziowie Ullman i Michalski. Palestę reprezentował adw. mgr. Chmielewski z Borysławia. Z Truskawca przybyli naczelny dyrektor Zarz. Zdrojowego dr. Roman Jarosz, sekretarz Zarządu Zdrojowego p. Morawski, dr. Staszewski i inni. Poza tym zauważyliśmy bardzo wiele dostojnych gości, ale z powodu braku miejsca wszystkich nazwisk wymienić nie możemy.

Mimo kryzysu zauważyliśmy liczne panie w przepięknych sukniach balowych z drogocennych materiałów. Wśród pań o pięknych sukniach na wyróżnienie zasługują panie: dyr. Sielawowa (niebieska-krep-satein), starościna Telichowska (seledynowa, kombinowana ze złotem), inż. Sikorowa (żółta-taftowa), nac. Zakliczyńska Helena (czarna koronkowa), Husarowa (lilla-roi-stylowa, taftowa), inż. Stauferowa (żółta-taftowa), mjr. Gawlikowa (czarna wieczorowa), sędzina Ullmanowa (crep-marocain, czarna), Koroliwiczówna (velour-chiffon), Morawska (crepsatein, czarna), Balcerowa (biała brokatowa), Olpińska (taftowa), Jasińska (zielona crepsatein), Zarębina (granatowa crepsatein), drowa Dutkowska (czarna velour chiffon), kpt. Ziółkowska (czarna ze złotą lamą), mgr. Stefania Atamancykówna (crepsatein, złota), Dobrzańska (niebieska jedwabna), Zakliczyńska Krystyna (koronkowa złota), Zakliczyńska Aniela (niebieska jedwabna), mjr. Szymanowiczowa (crep-electric). Poza tym zauważyliśmy jeszcze bardzo wiele pięknych sukien, ale z powodu braku miejsca nie możemy wszystkie wymienić. Przy znakomitej aranżacji pp. prokurenta Radziekowskiego ze Lwowa, dyrektora Zarządu Zdrojowego dyrektora Romana Jarosza i por. rez. Dobrzańskiego ze Stebnika bawiono się w miłym nastroju, przy dźwiękach znakomitej orkiestry braci Klosiów z Drohobycza do białego rana. Czysty dochód z balu przeznaczony na F. O. N.

Na skutek licznych zapytań informujemy naszych Czytelników, że **Kasyno Urzędników „Polmin“** urządza w tym roku **Zabawę Karnawałową** w sobotę **30 stycznia b. r.**

Jak się dowiadujemy, przygotowania do zabawy są już w pełnym toku. Tradycyjne zabawy „Polminu“ słyną z werwy, wesołości i wytworności. W tym roku zaangażowano pełną temperamentu i humoru orkiestrę jazzbandową, która w sezonie grała w najwytworniejszych lokalach polskich zdrojowisk.

Zabawa reprezentacyjna Z. S. w Drohobyczu.

Pod protektoratem pp. starosty mgr. Wehrsteina, prezydenta miasta Jarosza komendanta garnizonu mjr. Gawlika i prezesa honorowego Z. S. dyr. Polminu inż. Biluchowskiego, odbędzie się dnia 30 b. m. w salach Domu Legionowo doroczna reprezentacyjna zabawa karnawałowa Zw. Strzeleckiego w Drohobyczu.

Zabawa karnawałowa Rezerwistów.

Rada Powiatowa Rodziny Rezerwistów pod przewodnictwem p. starościny Heleny Wehrsteinowej i Powiatowy Zarząd Związku Rezerwistów pod przewodnictwem kpt. Michała Słockiego, urządzają w poniedziałek dnia 1 lutego b. r. w salach Domu Legionowo Strzeleckiego w Drohobyczu zabawę karnawałową.

Stella Olgierd.

„MIEJSCE JUŻ ZAJĘTE“ ...

Irenka stała w swoim kusym paltociku przed ogromną wystawą księgarń i co chwila uderzała głową o szybę lustrzaną tóra przeszkadzała przejrzeć się bliżej tym cudom, ustawionych na półkach, w oknie. Boże! jakże bardzo lubiła czytać! A teraz, odkąd tak źle jest w domu i nawet na chleb niechce starczyć, nawet marzyć nie można o książkach. Więc tylko tak, zdaleka chłonie oczami to, co jest w książce. Stoi jak i wyobraża sobie, co tam napisane: o, na przykład w tamtej książce z okładką, na której kołszy się okręt, jak by płynął po wąskim pasie wody... albo w tej tutaj, na której mały chłopczyk macha kapeluszem, wychylony z okna pociągu... I ona jeździła pociągiem, kiedy ojciec żył, kiedy zarabiał pieniądze. Dzisiaj...

Nie, nie może rozpamiętywać ciągle jego, że jest źle! Przecież wyszła z tym zamiarem z domu, że coś musi poradzić, coś wymyślić! To nie może być, żeby nie mogła w jakiś sposób pomóc. Skoro dla starszych nie ma posad, pracy, to ona, trzyuastoletnia dziewczynka musi pokazać, że zarobi! Bo jakże to tak, żeby nie było pracy. Przecież kto chce pracować... to musi, powinien mieć pracę! Aż zacisnęła pięści i spojrzała dokoła groźnym wzrokiem jak by wzywała wszystkich tych do walki którzy by jej zaprzeczyć się ośmielili!

Z kieszonki zaciasnego płaszczyka wyciągnęła adresy, odpisane z gazety z rubryki „pracy zaofiarowanej“.

„Aha! Smolna to zdaje mi się gdzieś tutaj...“

— Czy tu potrzebna dziewczynka na posyłki?

Z drżeniem serca czekała na odpowiedź. W iluż to miejscach powtórzyła już to samo pytanie i ile razy otrzymała tą samą odpowiedź: — „tak, ale miejsce już zajęte!“ — Zdawało się, że przez ten ułamek sekundy, dzielące pytanie od odpowiedzi upływa godzina. Serce zamiera z niepewności.

Tutaj było potrzeba, ale miejsce już zajęte.

Spuściła głowę a siłą woli tłumione dwie łzy okazały się w oczach. Przecież spodziewała się tej odpowiedzi, dlaczegoż więc?..

Właścicielka pracowni krawieckiej spojrzała na dziewczynkę.

— A gdzie twoja matka? Masz matkę?

— Mam. Tatuś umarł, a mamusia pracowała w biurze, potem ją zredukowali teraz wcale nie ma posady i ja muszę jej pomóc, bo przecież nikogo nie ma poza mną.

Uniosła hardo głowę, jakby sama siebie przekonać chciała, że przecież da radę, że przecież nie wolno jej opuszczać rąk.

— Jeżeli nic nie znajdziesz, to dowiedz się za tydzień. Tylko lepiej z matką. Jeżeli

będzie więcej roboty a ty naprawdę nie boisz się pracować...

— Och, proszę pani! Przekona się pani! Będę się starała z całych sił!

Zbiegała po schodach prawie radosna. No jest przynajmniej jakaś iskra nadziei. „Boże daj, żeby ta pani miała dużo roboty! Boże daj! przecież teraz będzie karnawał!“ wzdychała z głębi serca.

Pytanie powtórzone w następnym miejscu, brzmiało już nie tak beznadziejnie, nie tak nieśmiało. Niestety i tu już było miejsce zajęte.

„Od czego to zależy że jeden ma pracę, a drugi nie ma? Wszędzie, gdzie przyjdę, już ktoś był przede mną. Dlaczego nie mogę przyjść pierwsza i dostać zajęcie? Właśnie ja, a nie inna. Cóż, że ta inna też potrzebuje, ale i ja chcę pracować, chcę pomóc i ja chcę!“...

I nową energią pobiegła dalej. Pod tym następnym i ostatnim już adresem był sklep. Ale i tutaj przybyła za późno i tu miejsce było zajęte.

„Za dużo jest tych, co muszą pracować, a za mało tych, co pracę dać mogą!“ rozmyślała, wlokąc się wolno ku domowi. „Jak bardzo źle tym, co pracy nie mają! Jak bardzo źle!“

Przystanąła przed księgarnią i znużonym wzrokiem powiodła po cudach, które jeszcze niedawno tak ją wabiły ku sobie. Wydeła pogardliwie usta. „Żeby to kto napisał taką książkę, jak dać wszystkim tym pracę, co chcą pracować! „westchnęła“ taka książka dopiero byłaby śliczną książką!

Z życia Związku Strzeleckiego w Borysławiu.

Okres zimowy dla Związku Strzeleckiego jest okresem żywej działalności na polu przysposobienia, zdawałoby się, że tylko ten dział jest brany wyłącznie pod uwagę i stoi na pierwszym miejscu. Jednak tak nie jest, bowiem Władze Samodzielnego Baonu baczą na przysposobienie wojskowym jak i na wychowanie obywatelskie a idąc za starym przysłowiem „W zdrowym ciele zdrowy duch” baczą też na wychowanie fizyczne.

Nim przejdziemy do omawiania życia w poszczególnych Oddziałach Związku Strzeleckiego należy wspomnieć, że jeden raz w tygodniu dla każdego Oddziału są prowadzone ćwiczenia P. W. zaś inne dni pozostają na wychowanie obywatelskie, wychowanie fizyczne i inne zajęcia.

Prócz tego odbywają się odczyty na tematy aktualne tak dla całego Baonu jak i dla każdego Oddziału oddzielnie.

Przechodząc do omawiania poszczególnych Oddz. podkreślić należy, że oddz. Wolanka jest jakgdyby kolebką Z. S. dając początek istnieniu Sam. Baonowi w Borysławiu. Ma on swoją tradycję, której nie myśli odstąpić żadnemu innemu Oddz. Nadmienić należy, że jest to Oddz. najwięcej

żywozny.

Inne oddziały dążą całą zapalczewością do tego by wyprzedzić się w pracach swoich na każdym polu a to dzięki odpowiedniemu doborowi tak członków Zarządów jak i Komend.

Dnia 6. 12. 1936 r. w K. S. Z. S. „Strzelec” odbyło się Doroczne Walne Zebranie Klubu, na którym wybrano poraz pierwszy w dziejach Klubu Prezydium Honorowe w skład którego weszli: pp. Dyr. Czachorowski Józef, prok. Probst Willibald, kapt. Steczkowski Stanisław, Inż. Pituła, Inż. Łodziński, Inż. Kahl, dr. Müller Tadeusz i Inż. Boj. Prezesem Klubu wybrano p. Błaża Władysława, znanego na terenie Borysławia ze swej działalności sportowej. Wybrano 7 członków Zarządu oraz kierowników poszczególnych sekcji. Praca w Klubie idzie dobrze co wykazały sprawozdania poszczególnych kierowników, szczególnie w dziedzinie piłki nożnej uzyskując mistrzostwo wiosenne powiatu i wicemistrzostwo jesienno-rozgrywek P. Z. P. N. Piłkarstwo poczyniło znaczne postępy a to dzięki zrozumieniu tak kierownictwa jak i graczy idei walki tak i punkty jak i honor swoich barw. Gracze przede wszystkim pokochali

swego kierownika bardzo sympatycznego i miłego p. Scherffa Zdzisława. Jednak bołączką Klubu to bardzo małe zainteresowanie się tak lekkoatletyką jak i narciarstwem przez co Zarząd Baonu ma wiele kłopotu lecz dzięki fachowemu w tej gałęzi sportu prezesowi Baonu Inż. Wojnarowi Józefowi, z którego też inicjatywy wybrano kier. narciarskim p. Inż. Kaczorowskiemu i do pomocy p. Grzybowskiemu.

narciarstwo w Z. S. na terenie Borysławia zajmuje pierwsze miejsce o czym świadczy fakt, że dnia 6. 12. ub. r. odbyły się ogólne zawody narciarskie w Orowie gdzie na 29 zawodników narciarskich 27 startowało ze Związku Strzeleckiego uzyskując nast. miejsca: 1. Slusarczyk Eug. Oddz. Schodnica czas 10 min. 36" 2. Jarema Franciszek Oddz. Schodnica czas 10 min. 53" 3. Błotnicki Stan. Oddz. Wolanka czas 11 min. 37".

Następujące miejsca zajęli prawie sami członkowie Z. S. a to: 4. 5. 6. 7. 8. 9. 10. 11. 12. 13. 14. 15. 16 17. 18 i 19-te. Jak się okazuje narciarstwo w Z. S. Borysław stoi na bardzo wysokim poziomie.

Spółceństwo borysławskie zrozumiało zadania i cele Związku Strzeleckiego i odnosi się do niego dobrze.

|| KRONIKA ||

Narciarskie mistrzostwo okręgowe w Zagłębiu naftowym.

W dniach 6 i 7 lutego br. odbędą się w Orowie koło Borysławia Mistrzostwa VIII Przemyskiego Okręgu Polskiego Związku Narciarskiego. Przewodnictwo Komitetu Honorowego tej imprezy objął dowódca O. K. X. generał Wiczorkiewicz. W pierwszym dniu zawodów odbędą się biegi otwarte, złożone oraz biegi o odznaki sprawności P. Z. N. i bieg zjazdowy w kombinacji alpejskiej. W drugim dniu odbędzie się konkurs skoków na specjalnie do tego celu budującej się skoczni oraz bieg sztafetowy. Zawody te, które niewątpliwie wzbudzą szerokie zainteresowanie w kołach narciarzy, organizuje Sekcja Narciarska Drohobyckiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego.

OSOBISTE

Serdeczne gratulacje składają tą drogą nowożeńcom Mojżeszowi Gartenbergowi i p. Helenie Weissman

Mgr. Benjamin Zwilling i Mgr. Abraham Katz.

Drohobycz,

Osobiste.

Naczelnikiem poczty w Drohobyczu został mianowany mgr. Karol Wiliński z Dyrekcji Pocz. ze Lwowa.

Ubezpieczalnią Społeczna w Drohobyczu na rzecz dożywiania dzieci.

Ubezpieczalnia Społeczna w Drohobyczu zgodnie z zarządzeniami władz nadzorczych rok rocznie zwiększa wydatki na cele profilaktyczne. W roku bieżącym Ubezpieczalnia Społeczna w Drohobyczu po raz pierwszy wzięła udział w akcji dożywiania dzieci, rozdzielając kilka tysięcy złotych pomiędzy Komitety Rodzicielskie w szkołach

i inne organizacje, zajmujące się dożywianiem dzieci.

Walne zgromadzenie Oficerów Rezerwy w Drohobyczu.

Dnia 31 stycznia br. odbędzie się w Drohobyczu w sali Legionowej o godz. 11-tej doroczne walne zgromadzenie Zw. Oficerów Rezerwy.

Policyjna zabawa karnawałowa.

Dnia 6. II. 1937 r. odbędzie się w salach Domu Legionowo Strzeleckiego w Drohobyczu wielka zabawa karnawałowa urządzona staraniem „Rodziny Policyjnej” w Drohobyczu, pod przewod. nadkom. Kołacińskiej. Protektorat raczyli objąć p. starosta

mgr. Emil Wehrstein i prezydent Rajmund Jarosz. Zabawa policyjna w Drohobyczu ma już ustaloną tradycję i gromadzi zawsze elitę tuł. społeczeństwa. Przygotowane są liczne niespodzianki. Przygrywać będzie orkiestra wojskowa z 6. p. s. p. ze Sambora.

TARGI KATOWICKIE.

W czasie od 16 maja do 1 czerwca 1937 r. odbędą się w Katowicach jakcorocznie IX. TARGI KATOWICKIE, urządzane staraniem Śląskiego Towarzystwa Wystaw i Propagandy Gospodarczej.

Targi te organizowane w mieście stołecznym żywoznego okręgu śląskiego są chętnie odsyłane towarem krajowym przez

wytwórców gdyż stwarzają korzystną okazję dla zamówień i wzmagają poważne obroty handlowe.

Ponieważ ożywienie życia gospodarczego jest niezmiernie ważnym postulatem sfer miarodajnych produkujących i handlowych przeto starania dążące w tym kierunku powinny znaleźć pełne zainteresowanie.

W Polsce więcej radiosłuchaczy niż w Austrii i Danii.

Ubiegły rok zaznaczył się w Polsce rekordowym wzrostem abonentów radia, gdyż od pierwszego stycznia 1936 r. przybyło Polskiemu radio ponad 174.000 nowych abonentów. Jest rzeczą charakterystyczną, że w ciągu tylko jednego miesiąca grudnia r. ub. Polskie Radio zdobyło około 49.000 abonentów. Rozwój ilości słuchaczy

w Polsce jest szybszy niż w wielu krajach za granicą, dzięki czemu cyfry abonentów w Polsce są wyższe niż w Austrii i w Danii, a możliwie że i przewyższą liczbę abonentów w Italii.

Ogółem w dnia 1. I. 1937 r. Polskie Radio liczyło 665.000 abonentów.

Podkarpacki Raid Kolejowo-Narciarski 1937.

Po raz szósty już urządza Towarzystwo Krzewienia Narciarstwa, przy poparciu Ministerstwa Komunikacji i Ligi Popierania Turystyki, swój Kolejowy Raid Narciarski wzdłuż Karpat polskich.

Świat narciarski wie już, że raid kolejowy T. K. N., to jedyne w swym rodzaju przeżycie, to wspaniała, beztraska podróż przez najpiękniejsze tereny narciarskie gór polskich w pełni wygody, komfortu i bezpieczeństwa.

Przez dziesięć dni specjalny pociąg, wyposażony we wszelkie zdobycze nowoczesnego komfortu podróżniczego, jak wagon kąpielowy, dancinowy z kinematografem, restauracyjno-klubowy, wozy sypialne etc. — wiezie uczestników raidu wedle najdogodniejszego rozkładu jazdy, pozwalając przez cały dzień używać dowoli na nartach, by nocą przenieść ich niespostrzeżenie do nowego ośrodka, po nowe wrażenia.

Troskliwa opieka turystyczna i sportowa, instruktorzy i przewodnicy narciarscy, lekarz, warsztat reparacyjny i sklepik narciarski, udogodnienia dojazdowe i atrakcje towarzyskie podnoszą wartość raidu jako imprezy turystycznej, do maksimum.

Jeżeli dodać do tego cenę niebywale niską, za jaką indywidualny turysta nie byłby nigdy w stanie odbyć tak wielkiej podróży, w takich wygodach i w tak krótkim stosunkowo czasie, to jasnym się staje, że Raid Kolejowo-Narciarski, to jedyna wprost, wyjątkowa okazja, okazja, jaką Towarzystwo Krzewienia Narciarstwa, przy poparciu Polskich Kolei Państwowych, daje turystom i narciarzom.

Prawdziwie sportowa atmosfera, międzynarodowa publiczność, znakomita kuchnia i urozmaicony program turystyczny przyczyniają się nie mało do powodzenia i corocznego sukcesu Raidu.

Tegoroczny raid wyrusza dnia 11 lutego z Krakowa.

A więc do zobaczenia w Krakowie.

P R O G R A M:

11 lutego Kraków — odjazd pociągu

raidowego z Dworca Głównego w Krakowie. 12 i 13 lutego Worochta — największe zimowisko Karpat Wschodnich. Punkt wyjściowy w Czarnohorę (najwyższy szczyt Howerla 2.058 m). Malowniczy folklor huculski.

14 lutego Sławsko — znakomite tereny narciarskie. Wycieczki na Treścian (1.235 m) i Wysoki Wierch (1.245 m).

15 i 16 lutego Krynica — nowoczesne uzdrowisko i zimowisko. Wycieczka na Jaworzynę (1.116 m). Lodowisko, tor saneczkowy. Atrakcje towarzyskie i sportowe.

17, 18 i 19 lutego Zakopane — główna stacja sportów zimowych Polski. Wycieczki narciarskie w Tatrach. Kolej linowa na Kasprowy (1.988 m). Lodowisko, tor saneczkowy, skijöring. Wycieczki autobusowe. Atrakcje sportowe i towarzyskie. Malowniczy folklor góralski.

20 lutego Wisła — piękne uzdrowisko i stacja sportów zimowych. Wycieczki na Stożek (975 m) i Baranią Oórę (1.214 m). Uroczyste zakończenie raidu.

21 lutego Kraków — rano rozwiązanie raidu.

L. 45.

PRZETARG OFERTOWY.

Fundacja Chrześcijańskiej Gminy miasta Borysławia ogłasza przetarg ofertowy na sprzedaż około 2500 m³ dębiny oraz około 1000 m³ jodły i świerka w rewirze Słońsko, powiat Drohobycz.

Oferty należy składać do dnia 31 stycznia b.r. pod adresem, Fundacja Chrześcijańskiej Gminy miasta Borysławia w Słońsku, poczta Drohobycz I., skrytka pocztowa.

Bliższych informacji udziela Zarząd Dóbr w Słońsku pod powyższym adresem, także telefonicznie na telefon Medenice 5. Przy ofercie należy złożyć wadium w wysokości 10% oferowanej ceny w gotówce, bądź w książeczce oszczędnościowej. Fundacja zastrzega sobie dowolny wybór oferty lub nieprzyjęcia żadnej, względnie zmniejszenia sprzedażnej masy.

Fundacja Chrześcijańskiej Gminy miasta Borysławia.
Inż. R. Machnicki w r. Kurator.

W kraju samych naj... naj...

Stwierdzono jest że na kontynencie amerykańskim radio jest tak powszechnym zjawiskiem, iż trudno dziś tam o miejsce lub porę — wolną od radia.

Już radiostacje portowe sygnalizują przybyszowi wyjątkowe stanowisko radia w Nowym Świecie. Stacje brzegowe nadają przedewszystkiem informacje komunikujące: podczas przybycia i odejścia okrętów, ważniejsze zdarzenia na okrętach i w porcie, ważniejsze praepisy i zarządzenia na dany dzień, a nierzadko nazwiska przybyłych lub odpływających podróżnych. Inny dział informacji stanowi reklama hoteli, restauracji, miejsc rozrywk i tp.

Nic dziwnego, że w tych warunkach radio stało się w Ameryce czemś nieodzownym, również nieodzownym, jak dzienniki, które radio uzupełnia, informując po krótko

i odsyłając zawsze do dzienników po szczegóły. W ten sposób radio, którego w Ameryce słucha 30 milionów osób t.j. bezmała tyle, ile jest w Polsce całej ludności, jest niezbędnym uzupełnieniem obsługi prasowej.

Jak wiadomo w Ameryce programy radiowe zakupuje najczęściej potężna reklama handlowa. Dla celów tej reklamy nagina się częste prawdziwe dzieła sztuki. Np. znana facryka samochodów „Cadillac“ zakontraktowała studio i godziny programowe radiostacji w Nowym Jorku dla swych celów reklamowych.

Cadillac zorganizował własną „Orkiestrę Cadillaca“. Dyrektorem orkiestry jest jeden z kapelmistrzów Filharmonii Nowojorskiej.
(C. P. C.)

NARCIARSKA WĘDRÓWKA GWIAZDZISTA „SKIMKI“ W KRAKOWIE.

Tradycyjnym zwyczajem organizuje Sekcja Narciarska Polskiej „YMCA“ Skimka w Krakowie, w dniach 17 do 20 lutego 1937 roku oryginalną i pomyslową imprezę turystyczną, t. zw. „Narciarską Wędrówkę Gwiazdzistą“, ze zjazdem do Krynicy. Udział w Wędrówce dostępny jest dla najszerszych rzesz narciarskich, mogą w niej bowiem brać udział wszyscy narciarze stowarzyszeni, jak i niestowarzyszeni zarówno kobiety, jak i mężczyźni, w drużynach złożonych z 3-ch do 4-ch osób. Drużyny te wychodzą równocześnie z punktów dowol-

nych i w ciągu 4-ch dni kierują się przez siebie obranymi trasami do Krynicy.

Raid „Skimski“ ma na celu podniesienie poziomu ze społowej turystyki narciarskiej, oraz propagandę pięknych terenów górskich i podkarpackich.

Wybrana przez organizatorów Krynica, jako punkt docelowy nadaje się doskonale, ze względu na swe centralne położenie, jak i pierwszorzędne tereny narciarskie. Warto podkreślić, że w ramach Wędrówki Gwiazdzistej będzie można ubiegać się indywidualnie o uzyskanie Odznaki Górskiej

P. Z. N. Z tych to powodów Raid „Skimki“ wyrobił sobie prawo obywatelstwa w programie naszych imprez zimowych. Zawodnicy mają zapewnione znaczne zniżki kolejowe, oraz bezpłatne kwatery na miejscu zjazdu w Krynicy.

Ostateczny termin zgłoszeń upływa z dniem 10 lutego br. powyższe szczegóły zawarte są w regulaminie Wędrówki, który można otrzymać w sekretarjacie „Skimki“, Kraków, Krowoderska 8. Teł. 124-36, codziennie od 19-tej do 21-szej.

C E N A O G Ł O S Z E Ń:

cała I-sza strona	zł. 350. —	II-ga i III-cia 1/2 strony	zł. 175. —	IV-ta strona 1/4 strony	zł. 50. —
„ 1/2 „	„ 200. —	„ „ 1/4 „	„ 100. —	„ „ 1/8 „	„ 35. —
„ 1/4 „	„ 120. —	„ „ 1/8 „	„ 60. —	Ogłoszenia zagraniczne są o 25 procent droższ.	
„ 1/8 „	„ 75. —	IV-ta strona cała	„ 140. —	Drobne ogłoszenia za słowo 10 gr.	
II-ga i III-cia cała strona	„ 300. —	„ „ 1/2	„ 80. —	(Tłustym drukiem podwójnie).	

Przy wielorazowych ogł. udziela się odp. opustu.